

Sygn. akt II UK 123/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z wniosku S. w W.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W.  
o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru  
składek,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 17 kwietnia 2019 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 grudnia 2017 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelacje S. w W. (S.) i M. U. (zainteresowana), wniesione od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 29 grudnia 2015 r., XIII U [...], oddalającego odwołania S. i zainteresowanej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. (organ rentowy) z 8 kwietnia 2015 r., uznającej, że zainteresowana podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca S..

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła S., zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych: 1) czy biorąc pod uwagę panujące dotąd zwyczaje i przyjętą powszechnie praktykę zawierania umów na przygotowanie i realizację wykładu, w

świetle art. 5 k.c. w związku z art. 86 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm., dalej jako ustawa systemowa) możliwe jest po pięciu, sześciu latach od dnia zakończenia realizacji umowy dokonanie zmiany przez organ rentowy jej rodzaju?; 2) czy określenie jakiego rodzaju powinny być umowy, których przedmiotem była specjalistyczna wiedza może nastąpić bez wiedzy specjalisty biegłego w tym zakresie, biorąc pod uwagę, że wiedza przedstawiona na wykładzie dotyczyła osób z wykształceniem wyższym, posiadających tytuł licencjata bądź magistra w zakresie inżynierii i nie dotyczyła wiedzy powszechnie znanej na poziomie ogólnodostępnym?; 3) czy ocena rodzaju umowy i jej rezultatów z zakresu wiedzy zdobywanej na studiach podyplomowych bądź doktoranckich może być dokonywana przez organ rentowy bez posłużenia się wiedzą biegłych specjalistów w tym zakresie?; 4) czy w kontekście art. 6 k.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w zakresie w jakim organ rentowy zakwestionował S. rodzaj zawartej przez niego umowy, której przedmiotem było: „Hydrologia [...]”; „Hydrologia [...] Ćwiczenia [...]”, i organ rentowy nie przeprowadził żadnego dowodu w sprawie, w tym nie powołał biegłych z tych specjalności, mógł wywodzić skutki prawne ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zmian rodzaju umowy?; 5) czy zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 627 k.c. i art. 278 § 1 k.p.c. organ rentowy może kwestionować podstawę i rodzaj zawartej umowy w przypadkach gdy strony umowy umawiają się na rezultat, który jest wynikiem specjalistycznej wiedzy, doświadczenia, umiejętności i znajomości przedmiotu?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

Problem kwalifikacji umów, których przedmiotem jest przygotowanie materiałów dydaktycznych na określony temat oraz ich prezentacja słuchaczom - w płaszczyźnie skutków, jakie te umowy wywołują na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych - był wielokrotnie przedmiotem analizy orzeczniczej Sądu Najwyższego. W szczególności w wyroku z 3 października 2013 r., II UK 103/13

(OSNP 2014 nr 9, poz. 134), Sąd Najwyższy wskazał, że umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z określonej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, nie jest umową o dzieło (art. 627 k.c.), bo w ramach takiej umowy zamawiający nie jest zainteresowany otrzymaniem zindywidualizowanego dzieła (utworu) intelektualnego, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny. W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono również stanowisko, że wygłoszenie cyklu wykładów na konkretny temat w celu dokładnego i szczegółowego przedstawienia określonej problematyki lub wyczerpania zagadnienia ujętego w tytule, który ma cechy utworu w rozumieniu przepisów Prawa autorskiego, nie powoduje objęcia tej czynności obowiązkiem ubezpieczeń społecznych, o ile zostanie wykazane, że wykonawcy dzieła przysługiwały prawa autorskie, którymi zadysponował na rzecz zamawiającego (wyrok Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13, LEX nr 1379926). Umowa o dzieło, której przedmiotem jest wygłoszenie wykładu, nie rodzi obowiązku ubezpieczeń społecznych pod warunkiem, że wykład posiada cechy utworu, a takim właściwościom odpowiada tylko wykład naukowy (cykl wykładów) o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniający kryteria twórczego i indywidualnego dzieła naukowego (wyroki Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2014 r., II UK 420/13, OSNP 2015 nr 10, poz. 140; II UK 543/13, LEX nr 1495940; oraz II UK 548/13, OSP 2015 nr 5, poz. 50). Tak więc chociaż wygłoszenie wykładu stanowi - co do zasady - przejaw działalności twórczej o charakterze indywidualnym i może być przedmiotem umowy o dzieło, to jednak o takiej kwalifikacji decydują każdorazowo kryteria dodatkowe, ściśle uzależnione od ustaleń faktycznych. Z kolei, poczynienie takich ustaleń jest konieczne choćby dlatego, że przeprowadzenie wykładów autorskich może być także elementem realizacji umowy o świadczenie usług a nawet umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14, LEX nr 1521243).

W odniesieniu do wymaganych w takich sprawach ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny przyjął, że oceniana umowa – z uwagi na sposób jej wykonywania - nie miała charakteru umowy o dzieło (umowy rezultatu), lecz była umową o świadczenie usług dydaktycznych (umową starannego działania), która

powodowała objęcie zainteresowanej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Taki sposób klasyfikacji umowy „o dzieło” (umowy o stworzenie utworu) jest zgodny z prezentowaną w dotychczasowym orzecznictwie sądowym wykładnią przepisów określających zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym i z tej przyczyny zagadnienie prawne, na które powołuje się S., nie może być podstawą przyjęcia skargi do rozpoznania.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.